

Ramadan jest częścią naszego życia

28 czerwca 2017

Na zakończenie Ramadanu prezydent Niemiec Frank Walter Steinmeier (SPD) nie tylko biesiadował z młodymi muzułmanami podczas tradycyjnej wieczerzy „Iftar”, ale skierował do wyznawców tej religii w RFN specjalne przesłanie. Polityk SPD wyraził zadowolenie z tego powodu, że Ramadan stał się częścią życia w Niemczech.

„To piękne, obserwować, że Ramadan w Niemczech stał się oczywistą częścią naszego wspólnego bytowania. W wielu muzułmańskich rodzinach, stowarzyszeniach i wspólnotach wieczerza „Iftar” jest też okazją do świętowania wspólnie z niemuzułmańskimi sąsiadami. Bardzo Wam, muzułmanom dziękuję, za to zaproszenie do pokonywania religijnych barier stanowiące przesłanie tolerancji i pokoju”- napisał w okolicznościowym przesłaniu prezydent Steinmeier.

Okazuje się, że czas radykalnego postu niesie jednak konsekwencje dla owego wspólnego bytowania, o którym wspomina w swoim liście prezydent. Zwłaszcza w minionym tygodniu, gdy w Niemczech trwała fala upałów, lekarze i pedagodzy nie kryli zaniepokojenia, że wiele muzułmańskich dzieci, nawet już w szkołach podstawowych, decydowało się rygorystycznie pościć. Według zaleceń islamu całkowite powstrzymanie się od jedzenia i picia obowiązuje przez blisko 17 godzin tj. od wschodu do zachodu słońca. Niemieccy pediatrzy przypominali więc, że przy temperaturach dochodzących do 40 stopni samo tylko nie przyjmowanie płynów może w przypadku dzieci grozić poważnymi zdrowotnymi konsekwencjami.

W Kolonii dykcja gimnazjum im. Trzech Króli skierowała nawet specjalny list do rodziców apelując, żeby odradzali dzieciom prowadzenie ścisłego postu: „Doceniamy chęć podtrzymania

tradycji, jednak pragniemy zauważyć, że dla sprostania szkolnym wymaganiom uczniowie muszą mieć odpowiednią siłę i koncentrację”.

Przedstawiciele Federalnego Związku Pediatrów mówili wprost: „Muzułmańscy rodzice powinni swoim pociechom wyjaśnić, że to jest niezdrowe i szkodliwe dla organizmu, a do tego niekonieczne, gdyż wg. zaleceń islamu osoby poniżej 14 roku nie mają wcale takiego obowiązku”.

Fenomen coraz radykalniejszego traktowania przepisów religijnych, zwłaszcza wśród młodszych niemieckich muzułmanów, starała się wyjaśnić reporterka ZDF Dorothe Ferber. Z jej ustaleń wynika, że post to najczęściej suwerenna decyzja samych uczniów, którzy z jednej strony chcą pokazać, że potrafią mimo trudności dochować wierności zaleceniom Koranu, z drugiej strony czują silną przynależność do grupy innych poszczających rówieśników. „Pamiętajmy, że poczucie wykluczenia, odrzucenia przez grupę, odgrywa w przypadku nastolatków zasadniczą rolę, także w kwestii postu” – zauważa dziennikarka.

Reporterka ZDF odwiedziła z kamerą berlińską szkołę Teltowkanal (Berlin /Neukölln), w której ponad 80 % uczniów to dzieci z imigranckim rodowodem, w większości muzułmanie. W okresie tego Ramadanu były klasy, w których pościli prawie wszyscy, co dla dyrekcji szkoły wiązało się z dodatkowymi problemami. „Wczesnym popołudniem wielu uczniów skarżyło się na bóle głowy i nudności, niektórzy lądowali w sekretariacie, skąd musieli być wcześniej odbierani przez rodziców. Gdy rodzice byli nieosiągalni korzystaliśmy nawet z pomocy ratowników straży pożarnej” – opowiadał dyrektor ekipie ZDF.

Mimo tego Burhan Kesici z Centralnej Rady Islamskiej w RFN nie dostrzega, żeby radykalny post nakazany w czasie Ramadanu stanowił zagrożenie dla zdrowia dzieci. „Tego rodzaju dyskusja prowadzi do nikąd, zresztą jeszcze nikt w Niemczech nie umarł z głodu” – skomentował. „Oczywiście, że ścisły post niesie ze

sobą pewne trudności, ale robienie akurat tu problemu uważam za kontrproduktywne” – oświadczył. Zdaniem Kesiciego należy po prostu uszanować decyzje nastolatków i ani rodzice, ani tym bardziej szkoła, nie powinni naciskać zarówno na podjęcie, jak i na przerwanie postu.

Podobne stanowisko zajmuje zresztą większość islamskich wspólnot w berlińskiej dzielnicy Neukölln. Na apel tamtejszych placówek, które wspólnie z dzielnicowym nadzorem oświatowym sformułowały zalecenia pod hasłem „Ramadan i szkoły”, pozytywnie odpowiedziały tylko 3 spośród 20 tamtejszych meczetów.

Autorstwo: Agnieszka E. Wolska

Na podstawie: [Heute.de](#), [EpochTimes.de](#)

Źródło: [Euroislam.pl](#)